

Sygn. akt I Ca 248/13

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Jerzy Dymke - spr.

Sędzia SO Tomasz Sagała

Sędzia SO Tomasz Deptuła

Protokolant: sekr. sąd. Marta Mrozek

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013 r. w Ostrołęce na rozprawie

sprawy z wniosku A. K.

z udziałem M. K.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie sygn. I Ns 1031/11

postanawia:

1. oddalić apelację,
2. zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji apelacyjnej.

Sygn. I Ca 248/13

UZASADNIENIE

W sprawie wszczętej na wniosek A. K. w dniu 25 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy w Ostrołęce postanowieniem z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. I Ns 103/11, orzekł, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków A. K. i M. K. wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o pow. 71 m. kw., położonego w O. przy ul. (...) (pkt 1), o wartości 218.582 zł (pkt 2), które przyznał na wyłączną własność uczestnikowi M. K. (pkt 3), zasądając od niego na rzecz wnioskodawczyni spłatę w kwocie 109.291 zł, płatną w 3 ratach: dwie pierwsze po 36.430 zł i trzecia 36.431 zł, płatnych w odstępach dwumiesięcznych, poczynając od daty uprawomocnienia się orzeczenia, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia (pkt 4); ponadto stwierdził, że koszty postępowania każda ze stron ponosi we własnym zakresie (pkt 5).

W pisemnym uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, że małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód z dniem 10 kwietnia 2009 r. W czasie trwania małżeństwa strony wspólnie dorobiły się jedynie opisanego w sentencji własnościowego mieszkania spółdzielczego, którego aktualna wartość rynkowa (wraz z zabudową kuchenną) wynosiła 218.582 zł, co wynikało z rzetelnej i jednoznacznej opinii biegłego sądowego J. T., który wycenił je przy pomocy podejścia porównawczego i metody korygowania ceny średniej, odwoławszy się do 32 transakcji podobnymi

lokalami. Niesporne w sprawie było, że udziały b. małżonków w majątku są równe oraz że lokal mieszkalny przypadnie w naturze uczestnikowi postępowania, który go faktycznie cały czas zajmuje, obecnie wraz z nową żoną, w zamian za spłatę na rzecz wnioskodawczyni, wynoszącą połowę wartości prawa do lokalu. Sąd ustalił, że wnioskodawczyni utrzymuje się z zarobków za pracę zawodową w wysokości 1350 zł mies., natomiast uczestnik osiąga dochód na poziomie 7500 zł mies. z tytułu wynagrodzeń za pracę oraz 6000 zł rocznie z tytułu wynajmu lokalu, przy czym posiada zobowiązania kredytowe rzędu 3000 zł mies. oraz płaci alimenty na rzecz małoletnich dzieci z małżeństwa w kwocie 1500 zł mies. Zasadzając od uczestnika spłatę w kwocie 109.291 zł, Sąd na podstawie art. 212 par. 3 k.c. uwzględnił jego wniosek o rozłożenie jej płatności na raty, ale tylko na trzy, wymagalne co 2 miesiące, uznając, że było to możliwie najdalej idące ułatwienie dla uczestnika, który ma stabilną sytuację finansową i zawodową oraz zabezpieczone potrzeby mieszkaniowe, podczas gdy wnioskodawczyni wraz z dwójką dzieci wyprowadziła się, pozostawiając wspólne mieszkanie do wyłącznej dyspozycji b. męża przez okres prawie 4 lat. Uczestnik musiał się od dawna liczyć z koniecznością rozliczeń majątkowych. Przy rozstrzyganiu należało zadbać o równowagę stron i mieć na uwadze również interes wnioskodawczyni, który doznałby uszczerbku, gdyby spłata została rozłożona na wieloletnie raty, jak chciał tego uczestnik.

Powyższe postanowienie w części ustalającej wartość prawa do lokalu (pkt 2) i orzekającej o spłacie na rzecz wnioskodawczyni (pkt 4) zostało zaskarżone apelacją przez uczestnika M. K., reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika. Apelacja zarzuciła naruszenia prawa procesowego: - art. 281 w zw. z art. 233 par. 1 k.p.c. przez oparcie orzeczenia na dowodzie z opinii biegłego (w osobie J. T.), odnośnie którego uczestnik złożył wniosek o wyłączenie, - art. 299 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania uczestnika w charakterze strony na okoliczność jego możliwości finansowych, - art. 320 w zw. z art. 233 par. 1 k.p.c. przez błędne uznanie, że sytuacja materialna uczestnika jest na tyle dobra, że pozwala mu na dokonanie spłaty w ustalonych ratach. W konkluzji apelacja wniosła o zmianę postanowienia w zaskarżonej części w taki sposób- jak wypadalo wnioskowac z uzasadnienia apelacji- że najpierw nowy biegły wyszacowałby mieszkanie stron, a następnie uczestnik zapłaciłby wnioskodawczyni połowę jego wartości, ale w 20 ratach; ewentualnie o uchylenie tego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu, ponieważ podniesione w niej zarzuty z dziedziny prawa procesowego nie mogły odnieść skutku, a jednocześnie nie wystąpiły uchybienia podlegające uwzględnieniu z urzędu.

Jak wynikało z protokołu rozprawy w dniu 20 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy wydał na niej postanowienie o „pominięciu zarzutów pełnomocnika uczestnika”, dotyczących – jak należało rozumieć w okolicznościach sprawy – osoby biegłego J. T. (2) i wydanej przez niego opinii, w tym złożonego wcześniej przez tegoż pełnomocnika (adwokata) wniosku o wyłączenie biegłego, motywowanego tym, że przy okazji wydawania opinii w innej sprawie toczącej się przed innym sądem miał on wyrazić się niepochlebnie o kwalifikacjach zawodowych pełnomocnika. Na postanowienie sądu oddalające wniosek o wyłączenie biegłego nie przysługuje zażalenie i można je kwestionować jedynie w apelacji w trybie art. 380 k.p.c., ale po uprzednim dopełnieniu wymogu z art. 162 k.p.c., który zobowiązuje stronę do zgłoszenia do protokołu rozprawy zastrzeżenia o uchybieniu przez sąd przepisom postępowania (por. postanowienia SN: z 26.04.82 r., IV CZ 58/82 – OSNC 82/11-12/175; z 6.12.82 r., I CZ 116/82 – OSNC 83/8/120). Dotyczy to również postanowienia o pozostawieniu wniosku bez rozpoznania. Wymaganego zastrzeżenia pełnomocnik uczestnika jednakże w terminie nie zgłosił, w związku z czym nastąpiła prekluzja zarzutu apelacji, odnoszącego się do bezstronności biegłego; w konsekwencji zbudowana na nim teza „o nienależytym przeprowadzeniu dowodu” nie dysponowała jakimkolwiek potwierdzeniem. W apelacji nie znalazły się natomiast żadne uwagi krytyczne czy polemiczne pod adresem merytorycznej wartości opinii biegłego J. T.. Wobec tego można obecnie poprzestać w tym zakresie na konstatacji, że sąd orzekający miał podstawy do uznania tego dowodu za przydatny dla rozstrzygnięcia i oparcia się na wyliczonej przez biegłego wartości dzielonego prawa majątkowego, bez powtarzania wyводу na ten temat, zamieszczonego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. W rezultacie należało podtrzymać i przyjąć za własne ustalenie zawarte w pkt 2 postanowienia. Drugie zarzucane naruszenie prawa procesowego – art. 299 k.p.c. było powiązane w apelacji z zagadnieniem zdolności uczestnika do wywiązania się z ustalonych rat. Sąd Rejonowy nie

odniósł się formalnie w żaden sposób do zgłoszonego na rozprawie w dniu 20 grudnia 2012 r. wniosku uczestnika o przesłuchanie go w charakterze strony „na okoliczność rozłożenia na 20 rat, ponieważ pomiędzy stronami toczyło się postępowanie o podwyższenie alimentów, które nie jest jeszcze prawomocne..”, ale to zaniechanie, choć procesowo wadliwe, nie miało wpływu na końcowy wynik sprawy. Dowód z przesłuchania stron ma z założenia charakter akcesoryjny i jest przewidziany na wypadek, gdy inne środki dowodowe okazały się niewystarczające do wyjaśnienia określonych faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. W tym wypadku tak nie było. Okoliczność, iż toczy się postępowanie o podwyższenie alimentów była między stronami niesporna i tym samym nie musiała być przedmiotem dowodzenia, a żadnych innych konkretnych twierdzeń, uzasadniających potrzebę przesłuchania uczestnika w charakterze strony, zgłaszający wniosek pełnomocnik nie przedstawił, wobec czego nie może teraz zasadnie głosić w apelacji, że wskutek nieprzeprowadzenia dowodu uczestnik doznał uszczerbku procesowego. Niezasadny, bo oparty tylko na subiektywnej polemice, był także ostatni zarzut apelacji – przekroczenia przez sąd orzekający granic swobodnej oceny dowodów z art. 233 par.1 k.p.c. przy ustalaniu, że uczestnik jest w stanie dokonać spłaty w zasądzonych ratach. Nawet zakładając, że rzeczywiście po wydaniu postanowienia uległo zmniejszeniu wynagrodzenie uczestnika z tytułu pracy dodatkowej oraz że alimenty na dzieci od niego zostały podwyższone z 1500 zł do 2000 zł mies., nadal zachowuje aktualność ocena sądu orzekającego, że może on wywiązać się z zobowiązania na ustalonych warunkach. Tylko z samego podstawowego zatrudnienia osiąga ok. 5000 zł mies. netto (v. oświadczenie, k. 22). Od rozvodu minęły już 4 lata i miał dużo czasu na przygotowanie się do nieuchronnego przecież rozliczenia się z b. żoną z mieszkania, które przejął wyłącznie na własne potrzeby. Nie może zasłaniać się kredytami pobranymi na inne cele kosztem interesu wnioskodawczyni, która nie może dłużej czekać na uzyskanie korzyści ze swojego majątku. Orzeczenie Sądu I instancji w omawianym zakresie znajdowało należyte uzasadnienie faktyczne, było wyważone i sprawiedliwe.

Ze wszystkich wyłuszczonych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji w pkt 1 na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 par. 2 k.p.c. O kosztach postępowania za instancję apelacyjną Sąd Okręgowy postanowił jak w pkt 2 na mocy art. 98 par. 1 i 3 w zw. z art. 520 par. 3 i art. 108 par. 1 zd. 1 k.p.c. oraz par. 7 ust. 1 pkt 10 in principio w zw. z. par. 6 pkt 7 i par.13 ust. 1 pkt 1 in principio taksy adwokackiej (rozp. Min. Spr. z 28.09.02).